

U SCHYŁKU STAROŻYTNOŚCI

14 (2015)

STUDIA
ŹRÓDŁOZNAWCZE



 INSTYTUT
HISTORYCZNY
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO





U SCHYŁKU
STAROŻYTNOŚCI

14 (2015)



INSTYTUT
HISTORYCZNY
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

U SCHYŁKU STAROŻYTNOŚCI

14 (2015)

STUDIA
ŹRÓDŁOZNAWCZE



Redakcja:

Adam Izdebski (Uniwersytet Jagielloński), Przemysław Nehring (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Maria Nowak (Uniwersytet Warszawski), Rafał Toczko (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Robert Wiśniewski (Uniwersytet Warszawski)

Rada Naukowa:

Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska (Katolicki Uniwersytet Lubelski), Maciej Kokoszko (Uniwersytet Łódzki), Anna Nikolova (Uniwersytet Sofijski), Maciej Salamon (Uniwersytet Jagielloński), Marek Starowieyski (Uniwersytet Warszawski), Marian Szarmach (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Ewa Wipszycka (Uniwersytet Warszawski), Witold Witakowski (Uniwersytet w Uppsali)

Baza recenzentów czasopisma:

Phil Booth (Oxford University), Marek Jankowiak (Oxford University), Rafał Kosiński (Uniwersytet w Białymstoku), Adam Łajtar (Uniwersytet Warszawski), Magdalena Łaptaś (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), Maria Mossakowska-Gaubert (Institut Français d'Archéologie Orientale), Józef Naumowicz (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), Szymon Olszaniec (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Krysztyna Stebnicka (Uniwersytet Warszawski), Robert Suski (Uniwersytet w Białymstoku), Stanisław Turlej (Uniwersytet Jagielloński), Jakub Urbanik (Uniwersytet Warszawski), Adam Ziółkowski (Uniwersytet Warszawski)

Adres redakcji:

Instytut Historyczny
Uniwersytet Warszawski
Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
uss@uw.edu.pl

Wskazówki dla autorów i opis procesu recenzyjnego dostępne są na stronie czasopisma: www.uss.uw.edu.pl

Niniejszy tom jest wersją pierwotną czasopisma. Artykuły dostępne są również w wersji elektronicznej na stronie CEEOL, abstrakty zaś również w bazie CEJSH.

Publikacja dofinansowana przez Instytut Historyczny UW i Rektora Uniwersytetu Warszawskiego



Projekt okładki i stron tytułowych

Jakub Rakusa-Suszczewski

Redakcja

Ida Radziejowska

Korekta

Halina Stykowska

Ilustracja na okładce

„Radegunda chce wrócić do klasztoru”, *Żywot świętej Radegundy*, Manuskrypt z XI wieku. Bibliothèque municipale de Poitiers.

ISSN 2080-8097

Nakład 200 egzemplarzy



Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa
ul. Leśnej polanki 16a, 05-080 Truskaw
www.sublupa.pl sublupa@sublupa.pl

SPIS TREŚCI

Maria Nowak

Dzieci pozamałżeńskie w świetle źródeł papirusowych z rzymskiego Egiptu	9
Wstęp	9
Źródła	11
Ἀπάτορες w strukturze rodzinnej rzymskiego Egiptu	17
Podsumowanie: Thamistis/Tamustha	24

Przemysław Piwowarczyk

Walentynianie w Egipcie w IV wieku n.e.	31
Świadectwo Epifaniasza z Salaminy	32
Itinerarium egipskie Epifaniasza w <i>Żywocie</i>	39
Korpus walentyniański z Nag Hammadi	45
Kodeksy z Nag Hammadi jako źródło historyczne	51
Konkluzja	59
Dodatek. Papirusy magiczne jako źródło do dziejów walentynianizmu ...	60

Przemysław Nehring

Użycie (i nadużycie?) biskupiego autorytetu w sprawie biskupa Wiktora i Żyda Licyniusza (Augustyn, <i>Ep. 8*</i>)	65
--	----

Mateusz Bętkowski

Hiszpania wobec sporu o Trzy Rozdziały	75
Źródła	77
Tło polityczne i religijne	79
Pierwsze sygnały	84
Świadectwo synodów	89
Jan z Bicular	99
Izydorz Sewilli	101
Spór o Trzy Rozdziały a kontakty Hiszpanii z resztą świata śródziemnomorskiego	108
Wnioski	122

Lukasz Smorczewski

Kilka uwag o pozycji i kompetencjach późnorzymskiego wikariusza Teodora w prowincji *Palaestina Tertia* w VII wieku 127

Marta Szada

Żywoł św. *Batylidy* i arystokratyczna kultura duchowa w VII wieku . . 145

Imitatio Radegundis? 147

Święte królowe i małżeństwo 152

Pas królowej 154

Wzór do naśladowania 156

Anna Rechentiuk-Tyszka

Kobieta naga i menstruująca w praktykach magicznych na przykładzie traktatu agronomicznego *Geoponika* 163

Wskazówki dla autorów 177

CONTENTS

<i>Maria Nowak</i> Illegitimate children in papyri from Roman Egypt	9
<i>Przemysław Piwowarczyk</i> Valentinians in fourth-century Egypt	31
<i>Przemysław Nehring</i> The use (and misuse?) of a bishop's authority in the affair of bishop Victor and the Jew Licinius (Aug. Ep. 8*)	65
<i>Mateusz Bętkowski</i> Spain and the "three chapters" controversy	75
<i>Łukasz Smorczewski</i> Some remarks on the position and powers of the late Roman vicar Theodore in the province Palaestina Tertia in the 7th century A.D.	127
<i>Marta Szada</i> The Life of St. Bathild and the spiritual culture of aristocracy in the 7th century A.D.	145
<i>Anna Rechentiuk-Tyszka</i> Naked and menstruating woman in magical practices of the <i>Geoponica</i>	163

DZIECI POZAMAŁŻEŃSKIE W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PAPIRUSOWYCH Z RZYMSKIEGO EGIPTU¹

Napisała Maria Nowak

WSTĘP

Zagadnienie dzieci pozamałżeńskich w rzymskim Egipcie dotychczas doczekało się dosyć skromnej, acz istotnej bibliografii. Jako pierwszy tematem zajął się włoski papirolog Aristide Calderini, który zauważył, że greckie terminy oznaczające osobę splodzoną poza małżeństwem spotyka się niemal wyłącznie w źródłach papiirusowych z okresu rzymskiego, co jego zdaniem miało wskazywać, że zjawisko „pozamałżeńskości” w Egipcie pojawiło się dopiero wraz z Rzymianami. Według niego przed czasami rzymskimi zjawisko to nie stanowiło w ogóle kategorii prawnej, czyli dzieci nie rozróżniano na małżeńskie i pozamałżeńskie².

Z kolei pracą na temat dzieci pozamałżeńskich, która odbiła się najszerszym echem w świecie papirologii, był artykuł Herberta Youtiego, w którym ten znakomity wydawca tekstów papiirusowych i znawca Egiptu grecko-rzymskiego stwierdził, że bycie dzieckiem pozamałżeńskim nie niesło żadnych negatywnych konsekwencji w sferze społecznej dla takich osób. Innymi słowy, narodziny poza małżeństwem nie stanowiły przyczyny stygmatyzacji ani dla matki, ani dla dziecka. Co więcej, fenomen „pozamałżeńskości” miał dotyczyć

¹ Artykuł powstał w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki „Status prawny i społeczny dzieci pozamałżeńskich w Cesarstwie Rzymskim do czasów Konstantyna Wielkiego” (UMO-2015/17/D/HS3/00376). Za cenne uwagi dziękuję prof. Ewie Wipszyckiej.

² A. Calderini, „Apatores”, *Aegyptus* 33 (1953), ss. 358–369.

przede wszystkim dzieci zrodzonych ze związków żołnierzy, na których do końca II wieku n.e. ciążył zakaz zawierania małżeństw³.

Niemal 40 lat po publikacji artykułu Youtiego tematykę dzieci pozamałżeńskich w rzymskim i późnorzymskim Egipcie podjął Roger Bagnall, który wszedł w polemikę z tezą Youtiego dotyczącą pochodzenia dzieci pozamałżeńskich. Bagnall zauważył, że grupa ta nie mogła składać się jedynie albo w głównej części z potomstwa żołnierzy, ponieważ dzieci nieślubne pojawiają się w papirusach również po zniesieniu zakazu małżeństw dla żołnierzy⁴. Z kolei Myrto Malouta przyjrzała się terminom ἀπάτωρ i χρηματίζων/ χρηματίζουσα μητρόσ w papirusach używanym jako określenie dzieci pozamałżeńskich. Uznała, że terminy te miały charakter oficjalny i służyły kategoryzacji statusu rodzinnego⁵. Najnowszą pracą poświęconą zagadnieniu dzieci pozamałżeńskich w rzymskim Egipcie jest artykuł autorstwa Yanne Broux, w którym autorka polemizuje z tezami Malouty oraz autorki niniejszego artykułu⁶ dotyczącymi pozycji społecznej osób pochodzących ze związków pozamałżeńskich oraz opisów stosowanych wobec takich osób. Broux zauważyła, że bycie dzieckiem pozamałżeńskim w niektórych przypadkach mogło dla osoby o takim statusie nieść negatywne skutki w sferze społecznej, prawnej i podatkowej⁷. Niestety żadna z tych pozycji nie omawia problemu z perspektywy historyka prawa i chociażby ten fakt czyni zasadnymi dalsze badania nad tą grupą ludności zamieszkującą rzymski Egipt⁸.

³ H. Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ. Law vs. Custom in Roman Egypt”, [w:] *Le monde grec: pensée, littérature, histoire, documents. Hommages à Claire Préaux*, red. J. Bingen, G. Cambier, G. Nachtergaele, Bruxelles 1975, ss. 723–740 (reprint: *Scriptumculae posteriores 1*, Bonn 1981, ss. 17–35).

⁴ R. Bagnall, „Illegitimacy in Roman and Late Antique Egypt”, w druku.

⁵ M. Malouta, „The Terminology of Fatherless in Roman Egypt: ἀπάτωρ and χρηματίζων μητρόσ”, [w:] *Proceedings of the 24th International Congress of Papyrology, Helsinki, 1–7 August, 2004*, red. J. Frösén, T. Puroila, E. Salmenkivi, Helsinki 2007, ss. 615–623; eadem, „Fatherless and Formal Identification in Roman Egypt”, [w:] *Growing up Fatherless in Antiquity*, red. S.R. Huebner, D.M. Ratzan, Cambridge 2009, ss. 120–138. Niektóre aspekty „pozamałżeńskości” w Cesarstwie cieszyły się znacznie większą popularnością niż wspomniany wyżej temat. Do takich zagadnień należą m.in. życie rodzinne żołnierzy armii rzymskiej. Zob. S.E. Phang, *The Marriage of Roman Soldiers (13 BC–AD 235): Law and Family in the Imperial Army*, Leiden–Köln 2001, tom 24. *Cahiers du centre Gustave Glotz* poświęcony w całości rzymskiej armii czy H. Cuvigny, *La Route de Myos Hormos: l’armée romaine dans le désert oriental d’Egypte. Praesidia du désert de Bérénice*, FIFAO 48, t. 1–2, Caire 2003.

⁶ M. Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children vs. Their Legal Situation”, *ZPE* 193 (2015), ss. 207–219.

⁷ Y. Broux, „Re: Apatores. Identification Issues and Loss of Status in Roman Egypt”, *ZPE* 194 (2015), ss. 212–214.

⁸ Kwestia dzieci pozamałżeńskich w Egipcie rzymskim pojawiała się czasem przy okazji opracowań bardziej ogólnych, przede wszystkim tych dotyczących rodzin rzymskich żołnierzy. Zob. przyp. 4.

ŹRÓDŁA

Źródeł papirusowych, w których pojawiają się osoby zrodzone poza małżeństwem, zachowało się całkiem sporo. Terminy wskazujące na to, że dana osoba mogła pochodzić ze związku pozamałżeńskiego, dzielą się na występujące powszechnie i rzadkie, a także na bezpośrednie i pośrednie. Do pojawiających się najczęściej w materiale papirusowym należą dwa określenia: ἀπάτωρ oraz χρηματίζων/χρηματίζουσα μητρός. Pierwszy z nich, dosłownie „ten, kto nie ma ojca”, ma kilka znaczeń w języku starogreckim⁹, ale przyjęło się uważać, że w papirusach oznacza właśnie osobę, której status rodzinny można określić stwierdzeniem „dziecko z nieprawego łoża”¹⁰. Z kolei χρηματίζων/χρηματίζουσα μητρός x, oznaczający osobę „oficjalnie nazywaną synem/córką matki x”, występuje wyłącznie w papirusach¹¹. Pierwszy z tych terminów poświadczony jest w ponad 250 dokumentach, drugi zaś w ponad 60¹².

Wśród mniej popularnych zwrotów greckich i łacińskich służących wskazaniu czyjeś pozamałżeńskie pochodzenia pojawiają się terminy: νόθος stanowiący odpowiednik polskiego „bękart”; *spurius* oraz jego grecki odpowiednik σπούριος¹³; ὀθνεῖος; ἐκ μὴ νομίμων γάμων; παράνομος; *filius/filia naturalis, ex incerto patre i ἀλλότριος*¹⁴.

Powszechnym, lecz nie bezpośrednim sposobem określania dzieci zrodzonych poza małżeństwem jest dodanie do imienia osoby opisywanej słowa μήτηρ w dopełniaczu, a po nim imienia matki również w genetiwie, czyli np. Δημητροῦς μητρός Δημητροῦτος – „Demetrous z matki Demetrous”. Opis zbudowany na tym schemacie pojawia się w około stu dokumentach¹⁵. Innym sposobem było opisanie osoby za pomocą samego metronimu, czyli Δημητροῦς Δημητροῦτος – „Demetrous córka Demetrous”. Jeszcze innym sposobem było przedstawienie osoby za pomocą wyłącznie jej imienia, czyli bez patronimu lub metronimu, np. Δημητροῦς¹⁶. Wspólne dla tych trzech sposobów identyfikacji jest brak patroni-

⁹ Termin ten m.in. służył jako określenie herosa, który nie miał przypisanego ojca, jak Hefajstos, czy osoby, której ojciec się wyrzekł, wydziedziczył ją. Czasami również określał kogoś, czyj ojciec zmarł. Zob. TLG, s.v. „ἀπάτωρ”; LSJ, s.v. „ἀπάτωρ”.

¹⁰ Calderini, „Apatores”, s. 359.

¹¹ Malouta, „The Terminology of Fatherless...”, s. 620. Zwrot poświadczony jest wyłącznie w tekstach z nomu oksyrhynchickiego, podczas gdy termin ἀπάτωρ jest ograniczony niemal wyłącznie do dokumentów pochodzących z nomu arsinoickiego. Wnioski dotyczące dystrybucji geograficznej terminów zob. w: Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children...”, s. 214.

¹² Zob. <http://marianowak.bio.wpia.uw.edu.pl/files/2014/06/Appendix.pdf> (11.08.2016).

¹³ Termin wywodzi się od rzymskiego *praenomen* dodawanego jako patronim do imion dzieci pozamałżeńskich – *Spurii filius/filia* – ale w okresie tutaj omawianym funkcjonował już jak nazwa pospolita. Zob. B. Rawson, „*Spurii* and Roman Views of Illegitimacy”, *Antichthon* 23 (1989), ss. 10–41, na ss. 29–30.

¹⁴ Zob. Calderini, „Apatores”, s. 358.

¹⁵ *Ibidem*. Zob. też Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children...”, s. 208.

¹⁶ Calderini, „Apatores”, s. 362, przyp. 3.

mu oraz to, że są one dosyć niepewne: nie zawsze można stwierdzić, czy brak patronimu był celowy, czy należy raczej interpretować go jako błąd skryby, który imię ojca po prostu pominął. Jeżeli chodzi o imiona rzymskie, to jasną wskazówką, że mamy do czynienia z osobami o pochodzeniu pozamałżeńskim, jest nadawanie im *nomen* matki¹⁷.

Do ostatniej grupy terminów, za pomocą których można identyfikować dzieci pozamałżeńskie w papirusach, zaliczają się określenia nienawiązujące bezpośrednio do statusu rodzinnego, ale nadawane albo między innymi, albo wyłącznie osobom zrodzonym poza *iustum matrimonium*, oraz terminy niepewne. Do tej kategorii należy np. przymiotnik *naturalis* (albo rzadko stosowany grecki odpowiednik φυσικός¹⁸), który w źródłach prawnorzzymskich może oznaczać tak dziecko urodzone w małżeństwie (jako przeciwstawienie wobec dziecka przysposobionego), jak poza nim¹⁹. Z kolei *origo castris* otrzymywali zapewne przy własnym zaciągu synowie żołnierzy urodzeni w *canabae*. Być może imię *Castrensis* (grecki Καστρησις) było nadawane synom żołnierzy²⁰.

Na pierwszy rzut oka tak liczba źródeł, jak określeń wydaje się duża. Jest to jednak bogactwo pozorne, ponieważ baza źródłowa sprawia badaczowi liczne trudności, z których największa polega na tym, że ogromna część dokumentacji to przede wszystkim listy płatników różnych danin publicznych, a także inne dokumenty związane z rzymskim systemem podatkowym, jak deklaracje cenzusowe albo potwierdzenia zapłaty podatku²¹. Dokumenty te (przede wszystkim listy i potwierdzenia zapłaty podatku) mogą badaczowi dostarczyć ograniczonych wiadomości na temat osób w nich wymienionych, jak imię, patronim (czasem z paponimem i metronimem) albo właśnie stwierdzenie, że opisywana osoba należała do grupy tych, którzy ojca nie mają. Nierzadko w tego typu tekstach można znaleźć również dodatkowe dane, jak wiek, zajęcie, pochodzenie²² czy wysokość i rodzaj zapłaconego podatku, co z kolei może stanowić podpowiedź, jaki był *status civitatis* opisywanej osoby. Rzecz jasna, deklaracje cenzusowe dostarczają więcej danych niż listy osób, przede wszystkim na temat struktury rodziny i majątku osoby składającej deklarację, ale wciąż są to informacje ograniczone przez charakter dokumentu. Zatem także wnioski, które można po-

¹⁷ B. Rawson, „Family Life Among the Lower Classes at Rome in the First Two Centuries of the Empire”, *Classical Philology* 61 (1966), ss. 71–83.

¹⁸ Zob. H.J. Wolff, „The Background of the Postclassical Legislation on Illegitimacy”, *Seminar* 3 (1945), ss. 21–45, na s. 31.

¹⁹ M. Niziołek, „Meaning of the Phrase *liberi naturales* in Roman Law Sources up to Constantine’s Reign”, *RIDA* 22 (1975), ss. 317–344, na s. 317.

²⁰ M. Sołek, „*Origo castris* and the Local Recruitment Policy of the Roman Army”, *Novensia* 26 (2015), ss. 103–115.

²¹ Na temat typów źródeł zob. Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children...”, ss. 115 i 118.

²² Zob. Malouta, „The Terminology of Fatherless...”.

stawić, studiując te dane, siłą rzeczy dotyczą wąskiej grupy zagadnień, o czym będzie mowa dalej.

Druga trudność w interpretacji omawianego materiału źródłowego wynika z jego chronologii. Niemal wszystkie poświadczenia użycia terminów ἀπάτωρ i χρηματίζων μητρόσ występują w dokumentach spisanych między I a III wiekiem n.e.²³, przy czym ponad 70% z nich pochodzi z II wieku, a najmniej liczna grupa jest datowana na I wiek²⁴, co zresztą zgadza się z ogólną tendencją w materiale papiirusowym z tego okresu²⁵. Do spadku liczby poświadczeń i całkowitego zaniku niektórych określeń wymienionych na początku artykułu (przede wszystkim terminów ἀπάτωρ i χρηματίζων μητρόσ) pod koniec III wieku przyczyniły się dwa wydarzenia. Pierwsze to ustawy Konstantyna Wielkiego, których celem i skutkiem było znaczne pogorszenie sytuacji prawnej dzieci zrodzonych poza małżeństwem²⁶. Innymi słowy, od czasów Konstantyna status dziecka nieślubnego zaczął być kłopotliwy, więc osoby takie, a właściwie ich pochodzenie stało się mniej widoczne w źródłach²⁷. Drugą przyczyną był koniec rzymskiego cenzusu w Egipcie²⁸. Jako że określenia ἀπάτωρ i χρηματίζων μητρόσ służyły za ekwiwalent patronimu w dużych spisach ludności, wraz z zanikiem cenzusu stopień ich użyteczności musiał spaść.

Kolejny problem w interpretacji wskazanego materiału związany jest z semantyką. W odniesieniu do niemal żadnego z wymienionych wyżej terminów nie możemy mieć całkowitej pewności, że służył wyłącznie jako określenie dziecka pozamałżeńskiego. Nawet jeżeli założymy, że każda osoba opisana terminem ἀπάτωρ, który przecież w języku starogreckim ma kilka znaczeń, rzeczywiście była dzieckiem spoza małżeństwa, to tego samego założenia nie możemy uczynić w stosunku do każdej osoby, która w źródłach pojawia się bez patronimu. Brak patronimu może być nie tylko skutkiem omyłki skryby, ale również wynikać z charakteru dokumentu, np. w prywatnej korespondencji na ogół nie ma potrzeby dodawać patronimu bądź jego ekwiwalentu, bo tożsamość wzmiankowanej osoby jest dla odbiorcy jasna.

²³ Poza tym raz w IV w. (*P. NYU I 12* [nom arsinoicki, 336–337 r. n.e.]: lista podatkowa) i jednokrotnie w wieku VI (*P. Ryl. IV 714* [nom hermopolitański, VI w. n.e.]: rachunek). Wszystkie skróty wydań papiirusów za: http://library.duke.edu/rubenstein/scriptorium/papyrus/texts/clist_papyri.html (11.08.2016).

²⁴ Zob. Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children...”, ss. 214–215 i 217.

²⁵ W. Habermann, „Zur chronologischen Verteilung der papyrologischen Zeugnisse”, *ZPE* 122 (1998), ss. 144–160.

²⁶ Zob. Niziołek, „Meaning of the Phrase *liberi naturales*...”.

²⁷ Zmianę w liczbie poświadczeń trudno byłoby interpretować jako spadek samych urodzeń poza małżeństwem. Co więcej, zjawisko dzieci nieślubnych istniało w Egipcie i przed I w. n.e. Jednak poszukiwania danych na ten temat w papiirusach są znacznie trudniejsze i muszą opierać się na studiach przypadku prowadzonych na większych zespołach dokumentów, jak archiwa czy dossiers. Zob. Bagnall, „Illegitimacy...”.

²⁸ Deklaracje cenzusowe nie występują w materiale papiirusowym po 257/258 r. n.e. Zob. R.S. Bagnall, B.W. Frier, *The Demography of Roman Egypt*, Cambridge 1994, s. 9.

Następną trudność stanowią teksty, w których dzieci pozamałżeńskie określane są za pomocą terminów używanych również wobec dzieci małżeńskich, jak „dziecko”, „syn” czy „córka”, czy takich, w których wręcz celowo dzieci pozamałżeńskie przedstawiono jak dzieci zrodzone z *iustum matrimonium*. W podobnych przypadkach rzeczywisty status rodzinny opisywanej osoby można rozpoznać jedynie dzięki kontekstowi, który rzadko jest dostępny dla badaczy.

Liczne przykłady takiego postępowania udokumentowane są w tekstach sporządzanych w środowisku żołnierzy armii rzymskiej. W przypadku żołnierzy jest jasne, że do końca II wieku obowiązywał ich zakaz zawierania małżeństw²⁹, a co za tym idzie, nie mogli mieć legalnego potomstwa. Mimo to w inskrypcjach i papiirusach zazwyczaj dzieci żołnierzy przedstawiano identycznie jak dzieci małżeńskie. Jako przykład można przywołać stelę nagrobną wykonaną w I wieku w Panonii dla dekuriona Tiberiusa Claudiusa Valeriusa (*CIL* III 3271). Mimo że dekurion nie mógł mieć ani żony, ani legalnego potomka, jego partnerka została nazwana *coniux eius*, a ich córka po prostu słowem *filia*³⁰. Nie jest to przykład odosobniony, bo z podobną praktyką można spotkać się w inskrypcjach i dyplomach wojskowych pochodzących z terenów całego Cesarstwa³¹.

W przypadku tekstów wzmiankujących o dzieciach cywili sprawa nie jest już tak prosta, ponieważ często brakuje kontekstu, który pozwoliłby stwierdzić, czy dana para mogła zawrzeć związek małżeński, a tym samym mieć legalne potomstwo. Studiując inskrypcje z terenów Italii, Beryl Rawson zauważyła, że bardzo rzadko pojawiają się w nich bezpośrednie określenia wskazujące na pozamałżeński status konkretnych osób³².

Nawet w tekstach oficjalnych i normatywnych tylko wyjątkowo stosowano terminy jasno różnicujące między dziećmi małżeńskimi i pozamałżeńskimi. Dobrym przykładem na zilustrowanie tego stwierdzenia jest zachowana na papiirusie kopia nadanego w I wieku n.e. przez Domicjana przywileju zwalniającego weteranów oraz ich żony i dzieci z ciężarów podatkowych (*W. Chr.* 463). Wymienione w nim dzieci (z całą pewnością również te splodzone w czasie służby) określa się po prostu mianem *liberi*. Wprawdzie wspomniany przywilej zachował się jako kopia, która nie musiała idealnie odpowiadać oryginałowi, jednak inne dokumenty także pokazują, że zastosowana w *W. Chr.* 463 terminologia nie jest przypadkowa.

Innym przykładem jest słynny *Papyrus Cattaoui recto* będący kopią wyciągu z kilku postępowania, w których centralnym problemem prawnym był status dzieci żołnierzy bądź kwestia ważności małżeństwa żołnierzy. Udokumento-

²⁹ Zakaz ten zapewne został wprowadzony w formie *mandatum* w czasach Augusta, a trwał do 197 r., która to data znana jest dzięki Herodianowi (III 8,5). Zob. Phang, *The Marriage of Roman Soldiers...*, ss. 86–133.

³⁰ Za B. Campbell, *The Roman Army, 31 BC–AD 337. A Sourcebook*, London 1994.

³¹ B. Campbell, „The Marriage of Roman Soldiers”, *JRS* 68 (1978), ss. 153–166.

³² Rawson, „*Spurii...*”, ss. 15, 29–37.

wane na *P. Catt.* postępowania toczyły się przed urzędnikami kompetentnymi w sprawach dotyczących statusu prawnego osób³³. We wszystkich sprawach związanych z dziećmi konsekwentnie stwierdza się, że dzieci żołnierzy spłodzone podczas trwania służby wojskowej nie mogą być uznane za legalne potomstwo, jako że prawo tego zabrania. Niemniej w żadnym z wyciągów nie użyto terminów technicznych służących określaniu dzieci pozamałżeńskich³⁴. Kolejnym tekstem oficjalnym, który wielokrotnie nawiązuje do zagadnień związanych z dziećmi spłodzonymi poza małżeństwem, jest *Gnomon idiologa*³⁵. We wszystkich passusach nawiązujących do problemu potomstwa pochodzącego ze związków mieszanych albo żołnierzy i ich partnerek (§§ 13, 35, 38, 39, 46, 47, 50, 54, 57) konsekwentnie używa się po prostu słowa τέκνα, czyli „dzieci”. Takich testów jest zresztą znacznie więcej i wskazują one jasno, że dzieci spoza związków małżeńskich mogły być określane w sposób identyczny jak potomstwo pochodzące z *iustum matrimonium*, dlatego często tylko od kontekstu zależy, czy badacz jest w stanie stwierdzić, z jakimi dziećmi ma do czynienia.

Kolejną trudność metodologiczną stanowi fakt, że dzieci pozamałżeńskie nie tworzyły grupy jednorodnej pod względem prawnym i społecznym. Wszak status dziecka zrodzonego z kazirodczego związku rzymskiego rodzeństwa (wśród ludności nierzymskiej takie związki były dopuszczalne³⁶) musiał być zdecydowanie gorszy (G. 1.64; *BGU V 1210*, ll. 70–72) niż dziecka zrodzonego ze związków osób o nietożsamym statusie cywilnym, np. Egipcjanki i obywatela Aleksandrii³⁷ albo żołnierza i lokalnej kobiety, których wprowadzie prawo

³³ Postępowania te były prowadzone albo przez prefekta Egiptu podczas corocznego *conventus* (sprawy 2, 4–6), albo przez urzędnika działającego jako *iudex datus* (sprawa 3), albo stratega (sprawa 1), albo idiologa (sprawa 7). Zob. Phang, *The Marriage of Roman Soldiers...*, s. 25.

³⁴ Zob. Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children...”, ss. 211–212, gdzie przydadki te zostały omówione szczegółowo.

³⁵ Tekst znany pod tą nazwą to zbiór zasad zachowany na dwóch papirusach (zwoju wydanym jako *BGU V 1210* i krótkim fragmencie zachowanym w masie papirusów oksyrynchickich, *P. Oxy.* XLII 3014) i spisany na potrzeby urzędników zajmujących się m.in. *bona vacantia*, konfiskatą majątku osób uzurpujących sobie status cywilny im nieprzynależny, czy też sprawami spadkowymi, szczególnie jeżeli dotyczyły one w jakiś sposób interesów fiskusa. Jest niemal pewne, że tekst miał prywatny charakter i stanowił zbiór wskazówek, którymi idolog posługiwał się w konkretnych sprawach sobie powierzonych. Najnowsze wydanie tekstu: J. Méléze-Modrzejewski, „Gnomon de l’idiologue”, [w:] *Les lois des Romains*, red. P.F. Girard, F. Senn, Napoli 1977, ss. 12–49.

³⁶ J. Rowlandson, R. Takahashi, „Brother-Sister Marriage and Inheritance Strategies in Greco-Roman Egypt”, *JRS* 99 (2009), ss. 104–139. Tam też literatura przedmiotu.

³⁷ Kwestia związków mieszanych, tj. ich dopuszczalności, statusu i potomstwa, regulowana była kazuistycznie. Np. obywatele Antinoopolis mogli zawierać małżeństwa z Egipcjanami, podczas gdy obywatele Naukratis czy Aleksandrii tego robić nie mogli. Zob. J. Méléze-Modrzejewski, *Loi et coutume dans l’Égypte grecque et romaine*, Warszawa 2014, ss. 90–91.

rzymskie nie uznawało za legalne małżeństwo, ale na poziomie społecznym tak właśnie funkcjonowali³⁸.

Wydaje się, że rzeczywiście spora część dzieci pozamałżeńskich w Egipcie musiała pochodzić od rzymskich żołnierzy albo ze związków nieuznawanych prawnie za małżeństwo ze względu na nieidentyczny status obywatelski partnerów, podczas gdy dzieci spłodzone w wyniku *incaestum* pomiędzy obywatelami rzymskimi stanowiły margines ogólnej liczby dzieci pozamałżeńskich, jako że poświadczenia takich sytuacji w papiirusach są sporadyczne³⁹. Kolejną, choć zapewne nie najczęstszą przyczyną posiadania dzieci nieślubnych musiały być ograniczenia wynikające z ustaw małżeńskich Augusta, które zakazywały np. senatorom zawierać małżeństwa z wyzwolenicami czy wolnym w ogóle żenić się z kobietami uprawiającymi zawody hańbiące, takimi jak prostytutki czy aktorki⁴⁰. Poza tym, jak zauważył Roger Bagnall, spora grupa dzieci pozamałżeńskich musiała mieć rodzica stanu niewolniczego⁴¹. Wprawdzie formalnie tylko wolno urodzeni mieli rodziny, jednak wydaje się, że faktycznie również wyzwolenicy, a wyjątkowo nawet niewolnicy mogli być przez swoją społeczność postrzegani jako członkowie rodzin, o czym mowa w dalszej części tego artykułu.

Część związków między osobami wolnymi musiała pozostawać niesformalizowana z przyczyn pozaprawnych: zapewne niektórzy mężczyźni po prostu nie chcieli zawierać małżeństwa ze swymi partnerkami, nawet jeżeli pozostawali z nimi związani przez lata, czy nawet mieli z nimi dzieci. Powody do utrzymywania konkubinatu mogły być różne, a jednym z najważniejszych musiał być niski status społeczny lub finansowy partnerki: majątny mężczyzna o stosunkowo wysokim statusie w obrębie swojej wspólnoty mógł nie pałać chęcią poślubienia własnej wyzwolenicy⁴². Przedstawione różnice w pochodzeniu i idącym za nim statusie dzieci pozamałżeńskich nie mają najmniejszego przełożenia na terminologię i znowu jedynie kontekst może stanowić pewną podpowiedź co do tego, z którym przypadkiem mamy akurat do czynienia.

Jak zatem widać, materiał źródłowy, mimo tego że obfity, jest niełatwy do analizy. Pozwala jednak na postawienie kilku pytań badawczych, a stosunkowo duża liczba dokumentów zawierających bezpośrednie określenia dzieci poza-

³⁸ Zob. Phang, *The Marriages of Roman Soldiers...*, ss. 296–324.

³⁹ Np. P. Pintaudi 42, dokument wydany mamce, w którym stwierdza się, że dziecko dane jej do wykarmienia było synem brata i siostry (ll. 5–6).

⁴⁰ Zob. R. Astolfi, *La lex Iulia et Papia*, Padova 1986, ss. 98–99.

⁴¹ Bagnall, „Illegitimacy...”.

⁴² Przyczyny, dla których ludzie woleli żyć w związkach pozamałżeńskich, mogły być w końcu zupełnie osobiste, np. z testamentu rzymskiego wydanego jako BGU I 326 (Karanis, 194 r. n.e.) wiadomo, że mieszkaniec II-wiecznej Karanis, weteran Gaius Longinus Kastor, utrzymywał związek z dwiema niewolnicami naraz. Zapewne małżeństwo (poprzedzone wyzwoleniem panny młodej) wydawało się naszemu weteranowi po prostu niekorzystne, ponieważ zmuszałoby go do dokonania wyboru albo wyróżnienia jednej ze swoich partnerek. Zob. J.G. Keenan, „The Will of Gaius Longinus Castor”, *BASP* 31 (1994), ss. 101–107.

małżeńskich zachęca do wyciągnięcia pewnych wniosków. Osoby o takim statusie rodzinnym nie mogły być w rzymskim Egipcie niczym wyjątkowym ani, co ważniejsze i mniej oczywiste, nie próbowano ich obecności ukrywać. Wydaje się zatem, że fakt bycia dzieckiem „z nieprawego łoża” nie pociągał za sobą stygmatyzacji społecznej, co zauważył już Herbert Youtie⁴³. Ponadto dokumenty o charakterze podatkowym pozwalają przyjrzeć się rodzinom, w jakich dzieci pozamałżeńskie funkcjonowały, czyli zidentyfikować ich krewnych, i umieścić je w strukturach rodzinnych rzymskiego Egiptu.

ΑΠΑΤΟΡΕΣ W STRUKTURZE RODZINNEJ RZYMSKIEGO EGIPTU

Papirusy związane z rzymskimi podatkami pokazują, że osoby określane jako te, które nie miały ojców, często występują w kontekście rodzinnym: w wielu przypadkach możliwa jest identyfikacja rodzeństwa o statusie *ἀπατορες*. Oczywiście sam fakt, że jedna kobieta miała dwoje dzieci, nie miała natomiast męża, nie jest w żaden sposób zaskakujący. Co jednak może budzić pewne zdziwienie, to podkreślanie pokrewieństwa między takimi osobami.

Jeden z takich przykładów widoczny jest w *BGU IX 1891*, liście płatników pogłównego i innych ciężarów publicznych za 133 rok n.e., spisanej w Theadelphia, wsi położonej w nomie arsinoickim. W linii 73. znajdujemy następującą wpis: *νς Φάσεις ἀπάτωρ μη(τρὸς) Θερμουθ() η χ(ωματικοῦ) σ(τατίωνος)*, tj. „56. Phaseis, który nie ma ojca, z matki Thermouth(), zapłacił 8 (drachm) podatku na utrzymanie kanałów”. Kolejnym płatnikiem na liście był Harphaesis: *ε Ἀρφαῆσις ἀδελφὸς(ς) μη(τρὸς) τῆς α(ὐτῆς) η χ(ωματικοῦ) σ(τατίωνος)*, tj. „5. Harphaesis, (jego) brat z tej samej matki, zapłacił 8 (drachm) podatku na utrzymanie kanałów”. Ta sama para pojawia się na liście podatkowej za następny rok (*P. Col. II 1r 1a–b*, kol. 5, ll. 11–13). W linii 11. Phaseis został odnotowany jako płatnik kilku danin: *νγ / Φάσ[ε]ις ἀπάτωρ μη(τρὸς) Θερμοῦθ(εω(ς) (ὁμοίως) η (χαλκοῦς β) μαγ(δωλοφυλακίας) δεσ(μοφυλακίας) ποτ(αμοφυλακίας) φυλ(ακίας)*, tj. „53 / Phaseis, który nie ma ojca, z matki Thermouthis, (zapłacił) tak samo 8 (drachm) i (2 chalkoi) podatku na utrzymanie wieży strażniczej, na utrzymanie więzienia, na utrzymanie straży rzecznej oraz podatek na straż”. W następnej linii płatnikiem tych samych podatków jest mężczyzna o imieniu Harsythmis, opisany jako: *ἀδελφὸς μη(τρὸς) τῆς αὐτῆς* – „(jego) brat z tej samej matki”. Natomiast w kolejnej linii pojawia się znany z *BGU IX 1891* Harphaesis, którego opisano frazą: *ἄλλος μη(τρὸς) τῆς αὐτῆς* – „inny brat z tej samej matki”.

Po pierwsze, dzięki *P. Col. II 1r 1a–b* możemy odtworzyć imię matki braci w *BGU IX 1891* – Thermouthis. Po drugie, i znacznie ważniejsze, papirusy pokazują trzech mężczyzn przedstawionych jako „tych, którzy nie mają ojca”

⁴³ Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”.

synów jednej matki, funkcjonujących w oczach lokalnej wspólnoty jako bracia. Ten i analogiczne przypadki⁴⁴ wydają się stanowić solidną podbudowę dla tezy Youtiego głoszącej, że ogromna część osób opisanych jako „ci, którzy nie mają ojców”, pochodziła od rodziców, którzy wprawdzie tworzyli długotrwałe związki, ale z różnych powodów nie zawarli małżeństwa⁴⁵.

W materiale papirusowym spotykamy również przypadki, gdzie status rodzinny rodzeństwa jest niejednakowy, np. w cytowanej wyżej liście podatkowej z Theadelfii (*P. Col.* II 1r 3, kol. 2). W linii 29. został odnotowany Ἡρακλῆς Ἀρφαήσεω[ς τοῦ Ἡρ]ακλήο[υ] μητ(ρὸς) Ταψόιτος, tj. „Herakles, syn Harphaesa syna Herakleosa, z matki Tapsois”. W następnej linii pojawia się: [Ἡρ]ακλ[ῆ]ς ἀπά(τωρ) μητρὸς [τῆς] ἀντ[ῆ]ς, tj. „Herakles, który nie ma ojca, z tej samej matki (tj. Tapsois)”. Wygląda na to, że kobieta imieniem Tapsois miała dwóch synów – jednego urodzonego w małżeństwie, drugiego zaś – poza nim. Co ważne, przynajmniej na potrzeby podatkowe byli oni rozpoznawani jako bracia. Zastanawia natomiast fakt, że nosili to samo imię – Herakles. Wprawdzie imię drugiego, czyli określanego mianem ἀπάτωρ, jest w dużej części rekonstruowane, jednak uzupełnienie wydaje się słuszne, po pierwsze, paleograficznie, po drugie, z uwagi na fakt, że lista została ułożona w porządku alfabetycznym i w omawianym miejscu pojawiają się wyłącznie mężczyźni o imieniu Herakles.

Myrto Malouta odnotowała jeszcze bardziej intrygujący przypadek. W *BGU* II 630, liście osób pogrupowanej wedle kryterium więzów rodzinnych, występuje para braci, których *status civitatis* jest niejednakowy⁴⁶. Pierwszy z nich, Soterichos, został opisany jako Σωτήριχος ἀπάτ(ωρ) (kol. 4, l. 2), podczas gdy drugiego z braci, Sotasa, opisano Σωτᾶς ἀδελφός δοῦλ(ος) (l. 3). Wydaje się zatem, że Soterichos był człowiekiem wolnym, podczas gdy Sotas – niewolnikiem. Możliwe, że bracia albo zostali urodzeni w niewoli, po czym jednego z nich wyzwolono, albo Sotas urodził się z matki niewolnicy, a Soterichos już po jej wyzwoleniu. Najważniejsze dla nas jest to, że mężczyźni zostali rozpoznani jako bracia przez autora listy, więc zapewne funkcjonowali tak w społeczności, w której żyli⁴⁷.

⁴⁴ W dwóch omawianych powyżej dokumentach można wyszczególnić przynajmniej sześć dalszych par braci: *BGU* IX 1891, ll. 83–84, *P. Col.* II 1r 1a–b, kol. 7, ll. 9–10 (Psenobastis i Spartas, synowie Heraklous); *BGU* IX 1891, ll. 115–116 (Nikias i Harphaesis, synowie Tephorsais); *BGU* IX 1891, ll. 121–122 (Didas i Apollonios, synowie Sarmasii); *BGU* IX 1891, ll. 186–187 i 566–567, *P. Col.* II 1r 1a–b, kol. 5, ll. 20–21 (Pekusis i Orsenouphis, synowie Herais albo Heraklas: choć tutaj może chodzić o dwie różne pary braci), ll. 261–262 (Ischeis Samba i Apynchis, synowie Toreus); *P. Col.* II 1r 1a–b, kol. 4, ll. 16–17 (Herieus i Harphaesis, synowie Die...). Pełna lista zob. Malouta, „Fatherless and Formal Identification...”, s. 130, przyp. 50–51.

⁴⁵ Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”.

⁴⁶ Malouta, „Fatherless and Formal Identification...”, s. 124.

⁴⁷ Imię matki nie pojawia się w papirusie, co jest jednak zrozumiałe. Inne osoby wyszczególnione na liście zostały opisane albo imieniem ojca, albo wykonywaną profesją, albo pełnionym urzędem. Zatem termin ἀπάτωρ został użyty jako ekwiwalent patronimu.

Te i podobne dokumenty dowodzą, że wobec osób o statusie dzieci pozamałżeńskich stosowano identyfikację nie tylko za pomocą metronimu, ale również dalszych więzi pokrewieństwa. Co więcej, metoda ta dotyczyła nie tylko rodzeństw o identycznym statusie cywilnym lub rodzinnym jak w przypadku *BGU II 630*. Na podstawie przedstawionych przykładów możemy na pewno stwierdzić, że więzi rodzinne stanowiły element identyfikacji oraz samoidentyfikacji. Jednak listy nie odpowiadają na pytanie, czy identyfikacja wynikała z rzeczywistych relacji rodzinnych. Innymi słowy, nie wiadomo, czy osoby identyfikowane jako rodzeństwo w rzeczywistości należały do jednego gospodarstwa domowego, wychowywały się razem, a jeżeli tak, to czy gospodarstwo to składało się z dzieci i ich matki, czy może dzieci, matki i nieformalnego ojca. W odpowiedzi na te pytania mogą pomóc papirusy prawne, przez które rozumieć zapis czynności prawnych, jak umowy, testamenty, darowizny i dokumenty związane z rzymskim cenzusem.

W *P. Oxy. IV 728*, umowie spisanej w Thosbis, wsi położonej w nomie oksyryhynchickim, dwóch braci stanowi jedną ze stron czynności: Παθώτης και Λίβιος ἀμφότεροι χρη[ματίζον]τ[ε]ς ἐκ μητρὸς Ἀρσεῖτο[ς], tj. „Pathotes i Libios, obaj oficjalnie nazywani synami Harseis”. W tym przypadku pokrewieństwo zostało użyte nie tylko jako sposób identyfikacji osób, lecz także miało faktyczne znaczenie. Pathotes i Libios razem dzierżawili ziemię, czyli zachowywali się jak członkowie rodziny, a przynajmniej ludzie, których łączy jakieś więzy. Jest więc prawdopodobne, że kiedyś należeli do wspólnego gospodarstwa domowego składającego się z przynajmniej trzech członków, czyli Pathotesa, Libiosa i ich matki. Warte podkreślenia jest to, że imię matki jest greckie, podczas gdy Pathotes to popularne imię egipskie, a Libios jest rzadko występującą w Egipcie grecką wersją rzymskiego imienia Livius. Nie jest zatem wykluczone, że bracia mieli różnych ojców.

Najwięcej danych na temat struktury rodziny w rzymskim Egipcie dostarczają jednak deklaracje cenzusowe. Z *BGU II 447* (Karanis, 175 rok n.e.) wyłania się obraz rodziny złożonej z przynajmniej dziewięciu członków. Deklarującym i głową rodziny był Ptollas, żonaty ze swoją siostrą Ptolemais. W deklaracji wymieniono też ich wspólnego brata Harpokrasa i matkę Vettię. Poza nimi do rodziny należała wspólna córka Ptollasa i Ptolemais, a także Soeris i Taos, bliźniaczki, zapewne kuzynki Ptollasa, córka Taos o imieniu Xanaris oraz Sarapis, wyzwolenica brata wówczas przebywającego w wojsku⁴⁸. Xanaris, córkę Taos, określono w następujący sposób, ll. 10–11: καὶ τῆς Τα[ῶτος θυγατέρ]α Ξανάρην ἀπάτ(ορα) (ἐτῶν) ἴβ, tj. „i Xanaris, córka Taos, która nie ma ojca”.

Z podobną, choć chyba nieco bardziej skomplikowaną sytuacją rodzinną mamy do czynienia w *BGU I 117* (Ptolemais Euergetis, 189 rok n.e.). Doku-

⁴⁸ Na temat tej rodziny zob. H. Youtie, „BGU II 447 and P. Mich. IV”, *ZPE* 13 (1974), ss. 238–239; Bagnall, Frier, *The Demography...*, ss. 250–251.

ment przedstawia dość zagadkową historię rodzinną. Dioskoros, głowa rodziny, w spisie swoich bliskich wymienił Satorneilosa, czyli syna z pierwszej żony, czwórkę dzieci z drugiej żony, a pośród nich córkę Harpokratiainę, będącą żoną wspomnianego Satorneilosa, oraz dwójkę dzieci zrodzonych z tej pary – Satorneilosa i Satornile⁴⁹. Poza wymienionymi dziećmi i wnukami Dioskorosa w deklaracji pojawiają się jeszcze dwie kobiety: ośmioletnia Sarapous i dwudziesto-dziewięciolatka, której imię niestety nie zachowało się w tekście (ll. 19–20). Kobiety na pewno nie były wnuczkami Dioskorosa, bo starsza miała na to zbyt wiele lat, nie wydaje się również, by były jego córkami⁵⁰, nie jest nawet pewne, czy kobiety były siostrami. Ich pozycja w rodzinie w przeciwieństwie do innych jej członków nie została określona, a jedyne co o nich wiadomo to to, że były ἀπάτορες. Opis ten raczej wyklucza, że kobiety miały status niewolnic⁵¹.

Innym intrygującym przykładem deklaracji cenzusowej, w której uwzględniono kobiety określone jako ἀπάτορες, jest BGU XI 2018 (Karaniš, 188–189 rok n.e.). Petsorapis, syn Hatresa, uwzględnił w deklaracji swoją trzynastoletnią córkę Soeris. Wprawdzie znamy imię matki Soeris – Tapetheus – jednak sama kobieta nie pojawia się w deklaracji. Zapewne Petsorapis się z nią rozwiódł albo w czasie cenzusu kobieta już nie żyła. Poza ojcem i córką do gospodarstwa należały trzy siostry, ll. 10–12: Πτολεμαίδα ἀπάτορα (ἐτῶν) κε καὶ Τκολλ. () ἀδελ(φήν) ἀπάτορα (ἐτῶν) ιε καὶ Θαῆσιβ ἄλλ[η]ν ἀπάτορα (ἐτῶν) δ, tj. „Ptolemais, która nie ma ojca, w wieku 25 lat, i jej siostra Tkoll..., która nie ma ojca, w wieku 15 lat, i inna (siostra) Thaesis, która nie ma ojca, w wieku 4 lat”.

Związek pomiędzy tymi trzema kobietami i Petsorapisem nie jest jasny, a jego interpretacja opiera się na słabo zachowanym fragmencie linii 10., w której wskazany został status rodzinny kobiet. Pierwszy wydawca tekstu, Herwig Maehler, zaproponował lekturę τὰς σ . [θ]υ(ατέρας) w miejscu zniszczonego fragmentu. Według Maehlera kobiety były córkami żony Petsorapisa, więc Tapetheus, czyli nieżyjąca bądź była żona Petsorapisa, miała dwie córki – Ptolemais i Tkoll... – jeszcze nim zawarła małżeństwo z Petsorapisem. Z kolei z tego związku narodziła się Soeris, potem jej rodzice się rozwiedli. Już jako rozwódka Tapetheus urodziła ostatnią dziewczynkę Thaesis. Co ważne, po śmierci Tapetheus bądź rozwodzie z nią Petsorapis przejął trud opieki i utrzymania wszystkich czterech dziewcząt. Nie da się rozstrzygnąć, czy te kobiety miały jednego (Petsorapisa), czy różnych ojców.

Zaproponowana przez Maehlera lektura linii 10. i związana z nią interpretacja wydała się nieprzekonująca Youtiemu, który zaproponował inną lekturę wątpliwego miejsca. Jego zdaniem we fragmencie przeczytanym przez Ma-

⁴⁹ Zob. R.S. Bagnall, „Notes on Egyptian Census Declarations. IV”, *BASP* 29 (1992), s. 104.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ Zob. SB I 5124 (za: Malouta, „Fatherless and Formal Identification...”, s. 124) I SB XVI 12334.

ehlera jako τὰς σ. [θ]υγ(ατέρας) należy raczej czytać συγγενεῖς, co zmienia interpretację struktury tej rodziny. Według Youtiego trzy siostry określone mianem ἀπάτορες zapewne były dziećmi siostry bądź brata Petsorapisa, pochodzącymi z długotrwałego, trwającego co najmniej 22 lata związku zakończonemu śmiercią jednego z rodziców⁵². Ta teza jest znacznie łatwiejsza do przyjęcia, bo przecież można sobie łatwo wyobrazić, że Petsorapis przyjął pod swój dach osieroczone siostrzenice.

Można zastanowić się nad jeszcze jedną interpretacją tego tekstu. Być może kobiety były w rzeczywistości córkami samego Petsorapisa i niewolnicy (być może zresztą z czasem wyzwolonej), której Petsorapis nie mógł albo, o ile została wyzwolona, nie chciał poślubić. Niski status matki mógłby wyjaśniać, dlaczego ojciec zadeklarował je jako „te, które nie mają ojca”. Analogiczną sytuację znamy z BGU I 326 (Karanis, 194 rok n.e.), protokołu otwarcia rzymskiego testamentu weterana *classis praetoria misensis*, Gaiusa Longinusa Kastora. Kastor w swym testamencie wyzwolił i ustanowił spadkobiercami dwie niewolnice – Marcellę i Kleopatę, z kolei dzieciom tych kobiet pozostawił hojne zapisy. Według Jamesa Keenana testator żył w nieformalnym związku z obiema niewolnicami, a wymienione w tekście dzieci pochodziły właśnie z tego związku⁵³.

Jest jednak istotna różnica pomiędzy BGU I 326 i XI 2018. Gaius Longinus Kastor nie określił swych dzieci mianem „tych, które nie mają ojca”, albo „dzieci pozamałżeńskich”. Ewidencja źródłowa wskazuje, że ojcowie właściwie nie stosowali wobec własnych nieślubnych dzieci określeń, które stosowano dla dzieci pozamałżeńskich. Dzieci takie określane są identycznie jak dzieci małżeńskie, co będzie przedmiotem dalszego wywodu.

Często osoby określane jako ἀπάτωρ lub χρηματίζων/χρηματίζουσα μητρός itp. pojawiają się w deklaracjach cenzusowych składanych przez kobiety. Na przykład w BGU XI 2019 (Moithymis, 188 rok n.e.) wyzwolenica Herakleia zadeklarowała dwie córki – dwudziestoletnią Senamounis i dwunastoletnią Tastoous – opisane za pomocą rzeczownika ἀπάτωρ, ll. 19–22: καὶ τὴν ἀπάτορά μου θυγατέρα Σεναμοῦνι(ν) Αβι⁵⁴ (ἐτῶν) κ, (ręka 2) Ταστωοῦς ἀδελ(φή) (ἐτῶν) ιβ, tj. „i moja córka Senamounis Abi, która nie ma ojca, w wieku 20 lat, (jej) siostra Tastoous w wieku 12 lat”. Warto zauważyć, po pierwsze, że wyzwolenica Herakleia była kobietą stosunkowo zamożną, gdyż należały do niej cały dom i podwórze. Po drugie, otwarcie zadeklarowała „te, które nie mają ojca”, jako własne córki. Po trzecie, w deklaracji nie pojawia się żaden mężczyzna czy to występujący w roli męża Heraklei, czy to ojca Senamounis Abi i Tastoous.

⁵² H. Youtie, „BGU I 2018”, *ZPE* 9 (1972), ss. 133–137; *idem*, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”, s. 728.

⁵³ Zob. Keenan, „The Will of Gaius...”, ss. 101–107.

⁵⁴ Roger Bagnall uznał, że drugi człon imienia Αβι prawdopodobnie jest skrótem ἀργ(ήν). Zob. Bagnall, „Notes IV...”, s. 114.

Podobny przykład znajdziemy w *P. Mil. Vogl.* III 193a (Tebtunis, 193 rok n.e.). Niezamężna Kroniaine⁵⁵ w deklaracji cenzusowej zgłosiła swą córkę opisaną w następujący sposób, ll. 10–13: εἰμι δέ· Κρονιαίνης (ἐτῶν) λη ἄσημος καὶ τὴν θυγ[α]τέραν μου Ἡρῶ ἀπάτωρα (ἐτῶν) ιγ ἄσημ(ον), tj. „Jestem Kroniaine w wieku 39 lat, bez znaków szczególnych, a moja córka (to) Hero, która nie ma ojca, w wieku 13 lat, bez znaków szczególnych”. W przeciwieństwie do Heraklei Kroniaine nie była wyzwolenicą, a jej sytuacja rodzinna jest znana: została opisana za pomocą patronimu (l. 3) i działała w asyście swego brata pełniącego funkcję jej *kyrios*a, czyli prawnego opiekuna (l. 5). Mimo to podobnie jak Herakleia była głową rodziny składającej się z niej i jej dziecka opisanego za pomocą rzeczownika ἀπάτωρ.

Kolejna „samotna matka” wyłania się z *P. Flor.* I 5 (Ptolemais Euergetis, 244–245 rok n.e.). Aurelia Thermoutarion w swojej deklaracji zgłasza dwojkę dzieci – syna Kopreiosa i sześciolatka, którego imię nie zachowało się w tekście – określonych mianem σπουρίοι⁵⁶, ll. 15–16: καὶ τὰ τέκνα μου Κόπρει[ο]ν] ὄνος (ἐτῶν) ς καὶ . . . σπουρίους μὴ ἀνα[.].

Gospodarstwa domowe składające się wyłącznie z matek i ich dzieci są widoczne nie tylko w materiale źródłowym z nomu arsinoickiego, ale również z oksyrhynchickiego. Przykładem deklaracji oksyrhynchickiej złożonej przez samotną matkę jest *P. Oxy.* LXXIV 4989 (175 rok n.e.). Didyme zgłosiła w niej trzech własnych synów określonych jako χρηματίζοντες μητρὸς, ll. 12–15: Πλουτίων χρημα(τίζων) μητρὸ(ς) Διδύμη(ς) ἄτ(εχνος) ἄσημ(ος) (ἐτῶν) λς Ἀνδρόμαχος ἀδελ(φός) μητ(ρὸς) τῆς α(ὐτῆς) ἄτ(εχνος) ἄσημ(ος) (ἐτῶν) λδ Ἀρμίσις ἔτ(ερος) μη[τ](ρὸς) τῆς α(ὐτῆς) ἄτ(εχνος) ἄσημ[ι](μος) (ἐτῶν) -1-2-], tj. „Ploution oficjalnie nazywany synem Didyme, bez profesji i bez znaków szczególnych, w wieku 36 lat, Andromachos, jego brat z tej samej matki, bez profesji i bez znaków szczególnych, w wieku 34 lat, Harmiusis, inny (ich) brat z tej samej matki, bez profesji i bez znaków szczególnych, w wieku ... lat”. W dalszej części tekstu Didyme zadeklarowała jeszcze wnuka, ll. 16–18: Ἐπι[.]. ος [Πλ]ουτίωνος χρημ[α(τίζοντος) μητ(ρὸς) Διδύμης, μητ(ρὸς) [- ca.8 -] ἀδελ(φῆς) τοῦ πα(τρὸς), tj. „Epi[...], syna Ploutiona oficjalnie nazywanego synem Didyme, i matki ..., siostry jego ojca”. Wygląda więc na to, że Didyme miała co najmniej czworo dzieci, a przynajmniej troje z nich miało status pozamałżeński. Statusu córki nie znamy: nie została uwzględniona w deklaracji, a pojawiła się jedynie jako element opisu własnego syna, co wskazuje, że zapewne w czasie cenzusu nie żyła.

Podobnie jak kobiety z nomu arsinoickiego Didyme była głową gospodarstwa domowego. Co więcej również w tej deklaracji cenzusowej nie pojawia się żaden mężczyzna, czy to w roli partnera deklarantki, czy to w roli ojca jej dzieci. Didyme zapewne miała niski status ekonomiczny, na co wskazuje stan

⁵⁵ Bagnall, Frier, *The Demography...*, s. 19.

⁵⁶ Zapewne w tekście użyto terminu σπουρίος, ponieważ ἀπάτωρ znajdował się już w tym czasie w zaniku.

jej majątku, na który składała się zaledwie część domu, oraz fakt, że każdy z jej synów został określony jako człowiek nieposiadający profesji, co nie oznacza, że nie wykonywali oni żadnej pracy, bo na pewno żyli z pracy na roli czy to jako robotnicy najemni, czy też dzierżawcy. Jednak, jak wynika z dokumentów omówionych powyżej, niski status społeczny i finansowy „samotnych matek” nie był zasadą: nie tylko kobiety ubogie i o niskim statusie (jak wyzwolenice) deklarowały swoje dzieci jako te, które nie mają ojca. Warto przywołać w tym miejscu jeszcze jeden tekst, *P. Köln* II 100 (Oksyrhynchos, 133 rok n.e.). Dokument ten należy do testamentów prawa lokalnego⁵⁷, a jego autorka, majątna kobieta o statusie mieszkanki *metropolis* Taarpaesis, zwana też Isidorą, wskazała w nim jako swoich następców na wypadek śmierci trójkę dzieci określonych za pomocą terminu *χηματίζοντες μητρὸς ἐμοῦ*.

Wprawdzie Youtie uważał, że ojcem wspomnianej trójki był Psenesis, na rzecz którego Taarpaesis *alias* Isidora ustanowiła dożywotnie prawo używania całego jej majątku (włącznie z możliwością zbywania poszczególnych elementów doń należących). Rzeczywiście wydaje się, że mężczyzna był partnerem Taarpaesis, jednak założenie dotyczące ojcostwa trójki dzieci wymienionych w testamencie oparte jest na dosyć słabych podstawach onomastycznych. Youtie zaobserwował, że Ptolemaios, czyli najstarszy syn testatorki, nosił imię takie jak ojciec Psenesisa, z kolei wnuk Taarpaesis i syn jej córki Berenike nosił alternatywne imię Psenesisa – Ision⁵⁸. Jednak imię Ptolemaios należy do najbardziej popularnych w grecko-rzymskim Egipcie, jeżeli zaś chodzi o Isiona, to łatwo można sobie wyobrazić, że Berenike zdecydowała się nadać własnemu synowi imię ojczyma, szczególnie jeśli własnego ojca nie znała bądź czuła więź emocjonalną z ewentualnym ojczymem.

Zaprezentowane przykłady tekstów papirusowych pozwalają wyprowadzić dalsze wnioski. Dzieci określane za pomocą terminów *ἀπάτορες* albo *χηματίζοντες μητρὸς* pojawiają się albo w deklaracjach składanych przez dalszych krewnych, albo przez matki, natomiast nigdy przez ojców. Obserwacja ta stawia w innym świetle liczne teksty, w których dzieci przedstawiane są jak potomstwo legalne, choć – co skądinąd doskonale wiemy – miały one status pozamałżeński (zob. wyżej).

Przykład wspomnianej wyżej praktyki widoczny jest m.in. w tzw. zwoju podatkowym z Karanis⁵⁹. W kolumnie 16. (ll. 430–431) pojawia się para braci, płatników podatku pogłównego – Gaius Iulius Diodoros i Gaius Iulius Ptolemaios, synowie Tasoucharion. Matka mężczyzn nosi imię egipskie, podczas gdy oni posługują się *tria nomina* (gdyby nie zostali wymienieni jako płatnicy pogłównego, w ogóle nie wiedzielibyśmy, że nie byli Rzymianami). Jako synowie

⁵⁷ Czyli testamentów opartych na prawie i formularzu lokalnym, a nie na prawie rzymskim. Zob. M. Nowak, *Wills in the Roman Empire. A Documentary Approach*, Warszawa 2015.

⁵⁸ Youtie, *ΑΠΑΤΟΡΕΣ...*, s. 727.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 737.

Rzymianina, którego *nomina* przyjęli, i Egipcjanki musieli być dziećmi pozamałżeńskimi, czego jednak tekst nie sygnalizuje w żaden sposób.

Pozostaje zadać pytanie, co odróżnia ten i liczne podobne przypadki⁶⁰ od tych, w których ludzi opisuje się jako „tych, którzy ojca nie mają”. Wydaje się uzasadnione przypuszczać, że osoby opisywane za pomocą jednego z terminów – ἀπάτωρ i χρηματίζων μητρός – w rzeczywistości były wychowywane przez same matki, czyli nie miały ojców nie tylko w sensie prawnym, ale również społecznym. Co za tym idzie, wydaje się, że kwestia „pozamałżeńskości” w omawianym okresie była kwestią prawną, a nie społeczną, a sposoby opisywania dzieci pozamałżeńskich charakteryzowały się dużą elastycznością. Mając na uwadze to ostatnie stwierdzenie, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden tekst.

PODSUMOWANIE: THAMISTIS/TAMUSTHA

P. Lond. II 324, s. 63 (nom prosopicki, 161 rok n.e.) to list adresowany przez Anikosa do jego siostry Tamusthy; list zawiera wyciąg z dwóch deklaracji cenzusowych (za lata 131–132 n.e. oraz 145–146). Anikos, zwracając się w nim do siostry, określił ją za pomocą terminu ἀπάτωρ: Ἄνικος Χενθνούφιος τῆ ὀμομητρίῳ μου ἀδελφῆ Ταμύσθα ἀπάτορι χαίρειν. ἀναδέδωκά σοι τὰ προκείμενα ἀντίγραφα τῶν ἀπογραφῶν, ὧν ἐπιδείξω τὰ ἴσα ἐν καταχωρισμῶ, ὅπ[ό]ταν χρεία ἦν εἰς ἀπόδειξιν τοῦ εἶναί με [ὀ]μομ[ή]τριόν σου ἀδελφ[ό]ν, tj. „Ja Anikos, syn Chenthnouphisa, do Tamusthy mojej siostry ze strony matki, która nie ma ojca, pozdrowienia. Dałem ci powyższe kopie spisów, których oryginały pokażę (złożone) w rejestrach, jeżeli zajdzie potrzeba, żeby wykazać, że jestem twoim bratem ze strony matki”.

We wspomnianych kopiach siostra Anikosa nie została jednak określona jako „ta, która nie ma ojca”, a wręcz przeciwnie. Opisano ją jako córkę obydwojga swoich rodziców i rodzoną siostrę swego brata. W liniach 9–13. pojawia się kopia cenzusu za rok 131/132 n.e.: Θενθνοῦπις Ἀνίκου τοῦ Παθερμουθίου μη(τρὸς) Θάσειτος Ἑρπαῆσις (ἐτῶν) με. Δημητροῦς Σωτηρίχου ἢ γυνῆ μη(τρὸς) Θαμίστις. Θαμίστις ἢ θυγάτηρ (ἐτῶν) vac.? Ἄνικος ὁ ἀδελφὸς τῶν αὐτῶν γονέω(ν) ἀφῆλ(ιξ) (ἐτῶν) ζ, tj. „Thenthnoupis, syn Anikosa syna Pathermouthiosa, z matki Thaseis córki Herpaesisa, w wieku 45 lat; Demetrous, córka Soterichosa i Thamistis, (jego) żona; Thamistis, (jego) córka w wieku [vac.]; Anikos, (jej) niedojrzały brat z tych samych rodziców, w wieku 6 lat”. Opis z linii 25–28., czyli sporządzony podczas następnego cenzusu, nie różni się zbytnio od tego, który już zobaczyliśmy: Χεντμοῦφις Ἀνίκου τοῦ Παθερμούθιος μη(τρὸς) Θάσ[ει]τος Ἑρπαῆσιος μεταλ<λ>ικὸς (ἐτῶν) νβ. Ἄνικος ὁ υἱὸς μη(τρὸς) Δημητροῦτος Σωτηρίχου (ἐτῶν) κ. Θαμίστις ἢ ἀδελφῆ τῶν αὐτῶν γονέων (ἐτῶν) κδ, tj. „Chentmouphis, syn Anikosa syna Pathermouthiosa, z matki Thaseis, córki Herpaesisa, górnik w wieku

⁶⁰ Zob. Nowak, „Ways of Describing Illegitimate Children...”, ss. 210–212.

52 lat; Anikos, (jego) syn z matki Demetrous córki Soterichosa, w wieku 20 lat; Thamistis, (jego) siostra z tych samych rodziców, w wieku 24 lat”. Jak zatem można interpretować kopie cenzusowe w połączeniu z komentarzem Anikosa do nich?

Nim przejdziemy do analizy tekstu, trzeba podkreślić, że deklaracje, choć skopiowane wprawną ręką zawodowego skryby, są nadzwyczaj niechlujne: m.in. imię głowy rodziny występuje w trzech wariantach ortograficznych (Θενθοῦπις, Χεντμοῦφις i Κενθοῦπις), patronimy pojawiają w formie nominatywnej, wiek Kenthnoupisa przynajmniej raz podano błędnie (w pierwszym cenzusie jest to 45 lat, a w następnym 52, choć różnica powinna wynosić 14 lat, czyli tyle, ile wynosiły odstępstwa pomiędzy spisami cenzusowymi). Poza tymi usterkami pojawia się jeszcze jeden problem – kluczowy dla zrozumienia pozycji siostry Anikosa w rodzinie Kenthnoupisa. W kopiach deklaracji cenzusowych kobieta występuje pod imieniem Thamistis, które to imię poświadczane jest tylko w tym dokumencie, zaś w części dokumentu, w której Anikos zwraca się do siostry, nazywa ją popularnym imieniem Tamustha. Zdaniem Bagnalla i Friera również status kobiety miałby być odnotowany błędnie⁶¹. Wyjaśnienie to wydaje się jednak niewystarczające.

Lektura dokumentu dopuszcza kilka hipotez na temat statusu Thamistis *alias* Tamusthy i funkcji samego dokumentu. Youtie uznał, że kobieta była pozamałżeńską córką Demetrous, ale wychowaną w domu Kenthnoupisa, zaś w czasie pomiędzy ostatnim cenzusem, skopiowanym w liście, a datą jego spisania musiało się wydarzyć coś dramatycznego, czego konsekwencją była formalna zmiana pozycji rodzinnej kobiety, czyli przejścia od statusu córki swych rodziców do pozycji „tej, która nie ma ojca”. Być może doszło do tego na skutek śmierci Kenthnoupisa i sporu o spadek po nim. Thamistis *vel* Tamustha, nie będąc córką Kenthnoupisa, nie byłaby uprawniona do dziedziczenia po ojcu, Anikos zaś byłby jedynym jego spadkobiercą⁶². Innymi słowy, kobieta uchodząca za prawowitą córkę swego ojca w pewnym momencie została zdemaskowana bądź pozbawiona dotychczasowego statusu w wyniku jakiejś procedury być może przed *idiologiem* i stała się ἀπατωρ, by jej brat mógł odziedziczyć całą ojcowiznę⁶³. Zdaniem Youtiego takie „umniejszenie” statusu rodzinnego nie było niczym niezwykłym w rzymskim Egipcie, a jako dowód na potwierdzenie tej tezy przywołał on przypadek Kastora, syna Tatasmutis, wcześniej znanego jako syna Isiona (*P. Bour.* 42, l. 564), którego prawdziwy status, zdaniem Youtiego, miał zostać ujawniony w drodze śledztwa⁶⁴.

⁶¹ Bagnall, Frier, *The Demography...*

⁶² Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”, ss. 724–725.

⁶³ Zob. P.R. Swarney, *The Ptolemaic and Roman Idios Logos*, Toronto 1970.

⁶⁴ Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”, s. 725. Na temat tego passusu i dokumentu zob. Y. Broux, „Explicit Name Change in Roman Egypt”, *Chronique d’Egypte* 88 (2013), ss. 313–336, na ss. 329–336.

Za pozamałżeńskim pochodzeniem Thamistis *alias* Tamusthy rzeczywiście przemawia dosyć mocny argument, którym są zwyczaje onomastyczne panujące w rodzinie Kenthnoupisa. Kenthnoupis, ojciec rodzeństwa, miał trzech młodszych braci. Każdy z nich, w tym i sam Kenthnoupis, swego pierwotnego syna nazwał imieniem Anikos (ll. 8, 17 i 23), czyli imieniem Anikosa seniora, ojca Kenthnoupisa i jego braci. Z kolei najstarsze córki w tej rodzinie noszą imię po babce ze strony ojca, Thaeisis (ll. 7 i 18). Wyjątkiem jest najmłodszy spośród czterech braci, który nie miał córki, więc nie mógł dać jej żadnego imienia, oraz sam Kenthnoupis, który jako swą pierwotną zgłosił Thamistis. Z kolei matka żony Kenthnoupisa również nazywała się Thamistis, czyli wnuczka otrzymała imię po niej, a nie po babce po mieczu (l. 11). Nie możemy jednak wykluczyć, że Kenthnoupis i Demetrous mieli jeszcze jedną, starszą córkę, nazwaną imieniem Thamistis, która zmarła przed pierwszym uwiecznionym w dokumencie cenzusem⁶⁵.

Mimo argumentu onomastycznego można wątpić o trafności interpretacji zaproponowanej przez Youtiego, ponieważ zakłada ona, że doszło do weryfikacji statusu Thamistis/Tamusthy, a dokument nie wspomina o żadnym wydarzeniu, którego skutkiem byłoby ujawnienie, a następnie zmiana statusu rodzinnego kobiety. Wszak taka informacja byłaby kluczowa, gdyby rzeczywiście intencją Anikosa było dostarczenie dowodu, że jego siostra, choć w deklaracjach określona jako córka swych rodziców, jednak nią nie była albo być przestała. Dowód z omawianego dokumentu byłby wręcz przeciwny, jako że Thamistis *alias* Tamustha jest wskazana jako siostra Anikosa τῶν ἀπὸ τῶν γονέων(v), co z kolei mogłoby raczej służyć potwierdzeniu jej praw niż ich zaprzeczeniu.

Podobne rozumowanie przyjęła Sabine Huebner, z tym że jej zdaniem więź między Kenthnoupisem a Thamistis/Tamusthą miała bardziej formalny charakter. Otóż Kenthnoupis miałby ożenić się z Demetrous, samotną matką, a następnie adoptować jej córkę⁶⁶. Teza ta (oraz jej autorka) nie tłumaczy, w jakim celu Anikos wysłał siostrze kopie deklaracji cenzusowych: informacja, że kobieta była „tą, która nie ma ojca”, nie miałaby najmniejszego sensu, szczególnie wiele lat po domniemanej adopcji, chyba że adopcja w pewnym momencie została odwołana. Jednak podobnie jak w poprzednim przypadku byłaby to kwestia kluczowa w naszej sprawie. Powód, dla którego kobieta utraciła status córki swoich rodziców, po prostu musiałyby pojawić się w tekście.

Jeżeli część tezy Youtiego w zakresie pozamałżeńskiego pochodzenia Thamistis/Tamusthy jest słuszna, to wciąż pod znakiem zapytania pozostaje kwe-

⁶⁵ Wtedy kolejność byłaby następująca: najstarsza córka i najstarszy syn otrzymali imiona po dziadkach ze strony ojca, a córka druga w kolejności już imię po babce ze strony matki. Taki właśnie scenariusz miał miejsce w rodzinie Herpaesisa, brata Kenthnoupisa: syn został nazwany Anikos, starsza córka Thaeisis, a młodsza Tertia, czyli imieniem babki po kądzieli (ll. 14–19).

⁶⁶ S.R. Huebner, *The Family in Roman Egypt. A Comparative Approach to Intergenerational Solidarity and Conflict*, Cambridge 2013, s. 178.

stia, czy była ona córką samej Demetrous czy dzieckiem Kenthnoupisa i Demetrous spłodzonym jeszcze przed zawarciem przez nich małżeństwa. Ta druga wersja wyjaśniałaby, dlaczego ojciec uwzględnił ją w deklaracji cenzusowej jako córkę. Co więcej, taka narracja dobrze wpisuje się w tezę Youtiego, który twierdził, że duża (albo nawet większa) część nieślubnych dzieci w rzymskim Egipcie stanowiła owoc długotrwałych i monogamicznych związków pozamałżeńskich, których charakter był wymuszony przez różne przeszkody matrymonialne nałożone przez Rzymian, jak zakaz małżeństw dla żołnierzy czy nieuznawanie za małżeństwa pewnej grupy związków między osobami o nierównym statusie obywatelskim⁶⁷.

Jeżeli rzeczywiście tak było w omawianym przypadku, to wciąż nie wiadomo, co sprawiło, że kobieta nagle utraciła status córki swego ojca. Co więcej, przyjmując założenie, że naturalna córka Kenthnoupisa została zdemaskowana jako osoba podszywająca się pod jego legalnego potomka, musielibyśmy zgodzić się, że legitymizacja dziecka, czyli nadanie mu statusu dziecka małżeńskiego poprzez następcze małżeństwo jego rodziców, były niedopuszczalne wśród nie-Rzymian zamieszkujących Egipt.

Rzeczywiście przyjęcie dziecka do rodziny agnacyjnej przez poślubienie jego matki było w tym okresie wykluczone wśród Rzymian⁶⁸. Jednak nie istnieją podstawy źródłowe, by rozumując poprzez analogię, taką samą zasadę przypisać nierzymskim mieszkańcom Egiptu. Co więcej, rzymskie prawo prywatne dotyczące osób, czyli m.in. rodziny, miało charakter oryginalny i rzadko znajdujemy w nim rozwiązania podobne do lokalnych praktykowanych w prowincjach wschodnich. Akurat w tej dziedzinie prawa rzymskiego trudno też mówić o przenikaniu czy zapożyczeniu rozwiązań rzymskich i odwrotnie⁶⁹.

Podsumowując rozważania dotyczące listu adresowanego przez Anikosa do Tamusthy, nie wydaje się prawdopodobne, by miał on stanowić dowód na to, że rodzinny status kobiety uległ zmianie. Bardziej prawdopodobny scenariusz jest następujący. Jak słusznie zauważył Youtie, kobieta musiała być córką Demetrous, którą jako samotną matkę poślubił Kenthnoupis. Jednocześnie Kenthnoupis przyjął pod swój dach nieślubną córkę żony, a z czasem małżonkom urodził się syn imieniem Anikos. Rodzeństwo wychowywało się razem, a przez otoczenie i rodziców traktowane było jako dzieci Kenthnoupisa i Demetrous, co zresztą uwidoczniło w deklaracjach cenzusowych. Kiedy Demetrous zmarła

⁶⁷ Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”, ss. 238–239.

⁶⁸ *Legitimatio per subsequens matrimonium* zostało wprowadzone dopiero przez Konstantyna Wielkiego. Wprawdzie treść odpowiedniej konstytucji nie zachowała się, jednak można ją zrekonstruować na podstawie późniejszej konstytucji cesarza Zenona (C. 5,27,5 pr.). Zob. M. Niziołek, *Legal Effects of Concubinage in Reference to Concubine's Offspring in the Light of Imperial Legislation of the Period of Dominate*, Kraków 1984, ss. 25–26.

⁶⁹ Zob. J.L. Alonso, „The Status of Peregrine Law in Egypt: Customary Law and Legal Pluralism in the Roman Empire”, *JJP* 43 (2013), ss. 351–404.

(co musiało nastąpić przed cenzusem z 145–146 roku, w którym już jej nie wymieniono), jej córka, będąc dorosłą kobietą, jeszcze przez jakiś czas mieszkała w domu Kenthnoupisa. Po tym czasie brat i siostra przestali mieszkać pod wspólnym dachem, a Thamistis/Tamustha poprosiła Anikosa o przysłanie jej kopii deklaracji cenzusowych.

Powyższa rekonstrukcja nie wyjaśnia jednak, dlaczego Anikos zwrócił się do siostry, określając ją terminem ἀπατώρ. Być może wyjaśnienie można wyprowadzić ze znaczenia tego słowa, wszak nie było ono ani obraźliwe, ani nie stanowiło formalnego elementu opisu, ale stosowano je wobec kogoś, czyj ojciec był nieznany, czyli trafnie określało Thamistis/Tamusthę. Zatem Anikos mógłby użyć go celem doprecyzowania tożsamości adresatki, a nie jako dowodu własnych bądź jej roszczeń prawnych.

Warto również podkreślić, że rzeczownik ἀπατώρ ma kilka znaczeń w języku starogreckim, m.in. oznacza kogoś przez ojca osieroconego⁷⁰. Być może Anikos użył go w tym znaczeniu, chcąc podkreślić, że ich ojciec już nie żył i że z siostrą mieli wspólną matkę: τῆ ὁμομητρίῳ μου ἀδελφῆ. Taki opis byłby dobrze zrozumiały, gdyby rzeczywiście dokument miał w założeniu służyć Thamistis/Tamustie do wykazania praw spadkowych po matce⁷¹. Być może miała otrzymać coś ze spadku po matce dopiero po śmierci ojca. Nie wiemy, jak wyglądały testamenty Kenthnoupisa i Demetrous.

W końcu możliwa jest jeszcze jedna interpretacja dokumentu. Być może Tamustha i Thamistis to dwie różne osoby: Thamistis byłaby rodzoną siostrą Anikosa, podczas gdy Tamustha – jego siostrą przyrodnią za strony matki i jej córką nieślubną wychowaną w innej rodzinie (być może przez krewnych matki, jak w *BGU* I 117, II 447 czy XI 1018). Dokument zaś zostałby wysłany przez Anikosa jako dowód, że Tamustha nie należała do rodziny Kenthnoupisa, jako że nie pojawia się w kopiach deklaracji cenzusowych. W *opinio communis* imię Thamistis uchodzi za zepsutą wersję imienia Tamustha. Jednak przeciwnego zdania są autorzy trismegistos.org, którzy odnotowują Thamistis jako odrębne imię. Rzeczywiście łatwo wyjaśnić przejście *tau* w *thetę*, *ypsilon* w *iotę* i znowu *thety* w *tau*, jednak zmiana deklinacji z pierwszej w trzecią nie jest już tak łatwo zrozumiała.

m.nowak@wpia.uw.edu.pl

⁷⁰ Zob. przyp. 8.

⁷¹ Youtie, „ΑΠΑΤΟΡΕΣ...”, s. 239.

ILLEGITIMATE CHILDREN IN POPYRI FROM ROMAN EGYPT

SUMMARY

The main problem discussed in this paper is illegitimacy in Roman Egypt. In the first part of the text I discuss ways of presenting persons born out of wedlock in papyri, especially documents relating to Roman census in Egypt. The question posed in the second part of the article is whether ways of describing extramarital children could provide us with information concerning their position within the family structure of Roman Egypt.



Cena 27,00 zł

ISSN 2080-8097



9 772080 809002 >